

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświatycznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mieś.
w Krakowie . . .	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrii z przesyłką pocztową . . .	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech . . .	12 tal.	3 tal.	1 tal.
w Francji . . .	30 fr.	7 fr.	2 fr.
w Szwajcarii . . .	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji . . .	64 „	16 „	6 „
w Belgii . . .	56 „	14 „	5 „

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inzeratów). w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 8 ent. w każdym następnym umieszczeniu wiersz 5 „ Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 „ Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiłkowskiego, handel Wieruchowskiego. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — We Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — W Tarnowie: Księgarnia Gazydy. — W Wiedniu: B. Wołowski. Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, bureau anonsów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 38. — W Berlinie, Monachium, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

W Krakowie: . . . w Austrii z przesyłką pocztową
na maj . . . złr. 1. — złr. 1 40 c.
na maj i czerw. „ 2. — „ 2 80 „

Kraków 3 maja.

Nominacja dr. Ziemiałkowskiego ministrem nie podoba się rządowemu kołom rosyjskim, które w tym powołaniu do rady korony człowieka, co brał udział w ostatnim powstaniu polskim, upatrują niejako protestację ze strony Austrii przeciw dzisiejszej polityce rządu rosyjskiego względem Polaków. Pisma rosyjskie również dają do zrozumienia, że za czasów Aleksandra I i Mikołaja, Austria nigdyby się nie dopuściła takiego lekkiego ważenia potężnej sąsiadki. Półrządowy zaś *Nord* występuje z obszernym artykułem, w którym pociąga paralelę między Polakami a Czechami. Tak jedni, jak drudzy — pisze *Nord* — zawinili wobec rządu austriackiego przez swój opór; a jednak Polacy zostali za to obdarzeni ministrem-rodakiem, a przeciw Czechom użyto całej surowości prawa.

W chwili, gdy w Petersburgu car serdecznie się całuje z Wilhelmem, a Bismarck z Gorczakowem układają plan wciągnięcia Austrii do przymierza prusko-rosyjskiego, te głosy prasy rosyjskiej mają swoje znaczenie; dowodzą one bowiem, że w szeregu kwestyj, o którym dziś w Petersburgu może być mowa, niepoślednie miejsce zajmuje także kwestia polska. Chociaż bynajmniej nie wątpimy, że centraliści wiedeńscy byliby z ochotą rzucili nas na pastwę tego systemu, jakiego względem naszej narodowości trzymają się dwa inne rządy, gdyby mogli tą ofiarą opłacić bezwarunkową swoją hegemonję w ziemiach Przedlitawji, — jesteśmy jednak przekonani, że, ponieważ na to drugie nie pozwalają stosunki austriackiej monarchji, nie przyjdzie tedy i do tamtego pierwszego. Rząd wiedeński zawsze musi się liżyć z dwiema głównymi narodowościami Przedlitawji: z Polakami i Czechami.

O konferencjach biskupów katolickich w Fuldzie pisze *Köln. Ztg* na wiarę swego korespondenta, którego wiadomości mają pochodzić wprost od jednego z biskupów, że głównie chodzi tam o zorganizowanie biernego oporu przeciw nowym ustawom kościelnym, w czem tak duchowieństwo, jak osoby świeckie zgadzają się z episkopatem. Dalsze bezpośrednie protestacje do króla, ministerstwa i izb uważają biskupi za niepożądane.

Z tegoż źródła dowiadujemy się, że ma być jeszcze podniesiona kwestja utworzenia akademickiego uniwersytetu, chociaż opozycja jest przekonana, że za życia Bismarcka nie można myśleć o wykonaniu tego planu.

Mosk. Wied. donoszą, że w walce o podstawy reformy wojskowej zwyciężył minister wojny Milutin, i że stanowisko jego jest dziś mocniejsze, niż kiedykolwiek. W systemie, zaprowadzonym przezeń przed 10ciami laty, nie są żadne ważne zmiany; okręgi wojskowe pozostaną więc i nadal, tylko korpusy będą urządzone pruskim wzorom. Ma być ich wszystkich 14, ale będą liczniejsze od pruskich; każdy korpus będzie się składać z 34 bataljonów (w Prusach 24), jednej dywizji kawalerji i części artylerji, również liczniej, jak w korpusach pruskich.

Pruska Provinz. Corresp., która zapo-

wiedziała odnowienie św. przymierza, ogłasza także powody, dla których przymierze to jest koniecznym. Na wstępie stoi czerwona republika francuzka, której obawia się dbały o utrzymanie porządku w Europie rząd pruski, a której widmo już ujrzał w wyborze Barodeta. Korespondent berliński tego dziennika pisze:

„Jeden z naszych wybitnych mężów stanu rzekł z powodu porażki rządu Thiersowskiego przy ostatnich wyborach: Nadchodzi katastrofa, a z nią generał. Przepowiednia ta ostrzega przed losem pierwszej rzeczypospolitej francuzkiej (Bonaparte) i drugiej (Cavaignac). W każdym razie sądzę, że jak długo wojska niemieckie pozostaną na ziemi francuzkiej, Gambetyści nie będą się spieszyć z rozwiązaniem. Ale za odejściem naszych ostatnich żołnierzy upadek Thiersa stanie się jawnym hasłem stronnictwa.“

Przesilenie ministerjalne w Rzymie nie pochodzi — jak donosi *Presse* — ztąd, że zdanie izby w sprawie arsenału torentyńskiego było niezgodne z zapatrywaniem gabinetu. Właściwą przyczyną mają być intrygi Ratazziego, który znowu chce dojść do władzy, a którego mocno popiera znana hrabina Rozyna, spodziewając się, że przy pomocy Ratazziego uzyska legalizację swego małżeństwa przez władzę cywilną. Według *Presse* tylko ten związek Ratazziego z hrabiną spowodował przesilenie, któremu wypadki w izbie nadały jedynie formę parlamentarną.

Cesarzowa rosyjska odłożyła na czas nieokreślony, a może nawet całkiem zaniecha, zamiar odwiedzenia papieża; gdyż ani poseł rosyjski przy królu włoskim, bar. Uxkühl, ani agent rosyjski w Watykanie, Kapnist, nie mogli postanowić, jaki charakter winny były mieć te odwiedziny cesarzowej.

Podczas gdy wiadomości hiszpańskie w ostatnich czasach opiewały, iż powstanie karlistowskie prawie całkiem ustało, agencja Havasa, która oczywiście przestała być organem rządu madryckiego, donosi, że Don Alfons z małżonką odbywa tryumfalne wjazdy do różnych miast hiszpańskich, a Saballs czycha na wojsko republikańskie. Miałoby to czyhać nie także oznaczać tryumfu? Dzienniki zapowiadają zmianę w ministerstwie dotychczasowem, w którym jednak mają pozostać i nadal Castelar, Figueras i Pi y Margall.

Lwów. Arcybiskup lwowski ks. Wierchlejski oraz biskupi tarnowski ks. bar. Puchalski i przemyski ks. Hirschler, przestali prymasowi arcybiskupowi gnieźnieńsko-poznańskiemu, ks. hr. Mieczysławowi Ledóchowskiemu z powodu jego wystąpienia przeciwko nakazowi rządu pruskiego wykładania religji w szkołach Ks. Poznańskiego w języku niemieckim, następujące pismo:

Jaśnie wielmożny najprzewielebniejszy księżu arcybiskupie i prymasie, najczcigodniejszy bracie w Chrystusie!

Walka przeciw kościołowi Bożemu w Państwie Niemieckim i Pruskiem podniesiona, zasadniczym swym znaczeniem i doniosłością sięga daleko poza obręb tych państw, a smutkiem i boleścią napęnia serca całej rodziny katolickiej. Coraz częstsze ostatnimi czasy ponawiane napady na najświętsze prawa kościoła, surowe występowania przeciw tym, którzy Duch św. postanowił rządzić kościołem Bożym, i przeciw kapłanom powołaniu swemu wiernym, prześladowanie zgromadzeń zakonnych, które z takim poświęceniem i z takim pożytkiem pracowały około dobra dusz, acz były już obławą nieprzyjawnego ducha, który zawładnął w sferach dzierżących władzę,

stanowiły jednak właściwie dopiero wstęp do walki na najszersze rozmiary przygotowanej i zapowiedzianej przez projekta do ustaw, któremi uciski i prześladowanie w pewny, z góry obmyślony system ujęte i w niejakie pozory legalności przyodżiane być mają, a których ostatecznym celem jest stanowcze złamanie powagi i władzy kościoła, zniweczenie zbawiennego wpływu jego nauki na stosunki społeczne i rodzinne, i bezwarunkowe poddanie władzy duchownej pod jarzmo władzy świeckiej.

Oczy całego katolickiego świata zwrócone obecnie na państwo, które się stało widownią tej walki, ciężko zasmucone i głęboko zaniepokojone umysły katolickie wszystkich krajów i narodów śledzą jej przebieg, i korną a ufności pełną modlitwą wspierają obrońców wspólnej, najdroższej im sprawy. Osobliwie zaś biskupi katolicy całym sercem dzielą się ciężką troską tych swoich braci w Chrystusie, których Opatrzność postawiła na przedniej straży, i powołała do przodowania w obronie sprawy Bożej. Pełni podziwu i uwielbienia dla ich niezłomnej wierności i nieustraszonego męstwa, szląc im hołd braterskiej czci i słowa pociechy w Panu.

W rzędzie szermierzy, którzy iście apostołskim ożywieni duchem, z taką gorliwością i męstwem bronią sprawy kościoła Chrystusowego, wasza ekscelencja wybitna i chlubna zdobył sobie stanowisko, pociechą i radością napełnił serca katolickie, i sławą okrył episkopat polski, który w tobie czci swego przedniejszego dostojnika i przedstawiciela. Od nas przeto biskupów prowincji lwowskiej szczególniejsza należy ci podzięką. W uczuciu solidarności, która łączy wszystkich biskupów katolickich, a oraz pomni onych starodawnych duchownych związków, które stolice nasze z twoją łączyły stolicą, uważamy za powinność naszą, przestać ci niniejsze wyrazy naszego głębokiego poważania i czci, a oraz zapewnienie o zupełnej z tobą jednomyślności.

Prosimy Pana, aby Swém błogosławieństwem wspierać cię raczył w tej walce ku chwale Imienia Swego, aby dawał ci światła i siłę w obecnych utrapieniach, aby wreszcie rychło dał ci oglądać tryumf świętej sprawy kościoła Swego nad tak licznymi i potężnymi nieprzyjaciółmi.

Lwów 19 kwietnia 1873 r.

Waszój ekscelencji najpoddani w Chrystusie bracia:

† *Franciszek Ksawery*, arcybiskup lwowski ob. łac. † *Józef Alojzy*, biskup tarnowski ob. łac. † *Maciej*, biskup przemyski ob. łac.

Poznań. [Prześladowanie języka polskiego w szkole — wyłamywanie się władz niemieckich z pod praw obowiązujących w w. księstwie — projektowana ustawa o wyłącznym używaniu języka niemieckiego w korespondencjach z władzami — wychodźstwo ludu polskiego do Ameryki — wstręt do kazań niemieckich]. — W swój nienawiści ku nam i w chwytności się niegodziwych środków w celu tępienia narodowości polskiej, Niemcy zaczynają już przewyższać Rossjan. Nawet przy całej gorliwości w tępieniu wszystkiego co polskie, Rossja po r. 1863 nie zdobyła się w ziemiach uważanych przez nią za polskie, na podobne rozporządzenie, jak ostatnie pruskiego ministra oświaty, odejmujące stypendjum tym uczniom pochodzenia polskiego, którzyby prywatnie chcieli się uczyć swego ojczystego języka.

Rossja swoje barbarzyńskie środki oświaty przynajmniej wypadkami roku 1863, które ją jakoby zmusiły do chwytności takowych, ale Niemcy nawet i tego ar-

gumentu nie mogą przytoczyć na swoją obronę. Tylko nienawiść rasowa i narodowa, i chęć wytepienia jak najspieszniej obcego żywiołu, każe Niemcom zapomnieć o głoszonych niedgdy przez nich zasadach. Niemcy kiedyś krzyczeli w niebogłosy na prześladowanie żywiołu niemieckiego w Holsztynie i Szlezewgu i dziś jeszcze wiele mówią i piszą o cierpieniach Niemców nadbałtyckich, ale prawa przyrodzone i historyczne innych narodowości, mierzą zupełnie inną miarką.

Konieczność państwowa uspakaja elastyczne sumienia Niemców, lecz przeciwko podobnej konieczności w Danji lub Rossji powstawali i powstają najenergiczniej. Tymczasem położenie Niemców w Danji, nie mówiąc już o Rossji, było zawsze lepszym od dzisiejszego położenia ludności polskiej pod zaborem pruskim. Minister oświaty uważa naukę języka polskiego za zbytęzną i nawet za wyraz jakichś anti-państwowych dążeń, pomimo, że prawa naszego języka w szkole i sądach były zagwarantowane przez monarchów pruskich. Więc prywatna nauka języka ojczystego została uboższą młodzieży wzbronioną przez odjęcie stypendjów, chociaż nauka najbardziej barbarzyńskiego języka, nie pociągnęłaby dla uczącego się podobnych skutków. Jeszcze nikt nigdy w naszych czasach, oprócz Niemców i Rossjan, nie sięgał tak brutalnie po najdroższą spuściznę każdego narodu pozbawionego bytu politycznego, po jego język.

Lecz na podobnym rozporządzeniu rząd nie myśli poprzestać. W dziennikach niemieckich obiega pogłoska, że sejmowi pruskiemu ma być przedłożony projekt do prawa o wyłącznym używaniu języka niemieckiego w korespondencjach z władzami. Tą ustawą chcą Niemcy pozbawić nas prawa przyznanego tak uroczyście ludności polskiej i potwierdzanego po razy kilka. Ich gniewa to, że dotychczas jeszcze mieszkańcy księstwa używali w stosunkach z władzami w pewnych razach języka krajowego. W przewidywaniu zapewne nowej tej ustawy już i dzisiaj władze wyłamują się z pod dotychczas obowiązującego prawa. Do dyrektora w Wągrowcu, jeden z obywateli zgłasza się z prośbą w języku polskim o uwolnienie syna od nauki religji, jeżeli takowa nie będzie udzielana przez osobę upoważnioną do tego przez władzę duchowną, a p. dyrektor odpowiada, iż podania polskiego nie rozumie. Zanim nowa wyjdzie ustawa, dyrektor winien rozumieć po polsku, i zastosować się w tym względzie do praw obowiązujących.

Jaki jednak ludność polska czuje wstręt do niemieczyny, dowodem może służyć parafia gnieńska, gdzie ks. Kursikowski w swój gorliwości wiernopoddanej zaprowadził kazania niemieckie. Parafianie podpisują adres do biskupa, prosząc go o uwolnienie od kazań, których nie rozumieją, a ktorými ich ks. Kursikowski ze swą szczodrobliwości każdą niedzielę obdarza.

Wiedeń. Wydział budżetowy delegacji austriackiej ukończył wczoraj obrady nad budżetem marynarki, w którym dość znaczne poczynił wykreślenia. Zatwierdzono także zamknięcie rachunków z r. 1871, z wyjątkiem sumy 486,628 złr., o jaką minister wojny przekroczył preliminarz. Z sumy tej wnosi jednak wydział, aby przyjąć 98,000 złr., te bowiem wydane zostały na stłumienie powstania w Ogulinie. Przekroczenie o 486,628 złr., opuszczając już sumę 98,000 złr., składa się z wydatków poszczególnych na utrzymanie dwóch pułków Pogranicza wojskowego, rozwiązanych 1 lipca 1871 r. Przypominamy, że z przeszłego roku pozostała także co do zatwierdzenia suma 311,000 złr. w zawieszonym delegacja węgierska

obadwa te przekroczenia, przeszłoroczne i tegoroczne, zatwierdziła, natomiast delegacja austriacka bezwzględnie odmawia zatwierdzenia. Ponieważ obiedwie strony bronią swego stanowiska uporczywie, zda je się więc, że co do tej sprawy przyjdzie do wspólnego głosowania. Dzienniki wiedeńskie utrzymują, iż sprawa ta oprze się nawet o koronę, gdyż obiedwie delegacje ustąpić nie chcą, korona przeto rozstrzygnie na mocy przysługującego sobie prawa.

— Delegacja węgierska, według *Pesti Naplo*, przyjmuje podwyższenie płac urzędników wspólnych, pod warunkiem, aby liczbę urzędników w ministerjach finansów i wojny zmniejszono. Główny jednak spór między obiema delegacjami toczy się będzie o kontrakt Skenego, a raczej o to, aby według woli centralistów Węgrzy nie otrzymali osobnego przedsiębiorstwa rynsztunkowego, ale aby cały zysk szedł do kieszeni spekulantów, fabrykantów i robotników przedlitawskich — czemu znowu Węgrzy są przeciwni, i w razie ostatecznym chcą doprowadzić do wspólnego obu delegacji głosowania. Centraliści wiedzą, że Węgrzy znajdują zwolenników w delegacji przedlitawskiej, mimo wyrzucenia Polaków i dla tego odpowiadają, że „nie dadzą się zawlec do rzeźni wspólnego głosowania,” gdyż delegacje mają tylko prawo głosować w sprawach budżetowych, ta sprawa zaś należy do władzy wykonawczej, tak dalece, że choćby obie delegacje jednakową powzięły uchwałę, minister wojny może zrobić co zechce. Druga sprawa sporna jest ta, że zdaniem Węgrów, budynki wojskowe, które przestają być wojskowymi, przechodzić powinny na własność tej połowy państwa, w której są położone. Delegacja przedlitawska odpowiada, że budynki te są własnością wspólną, więc nie przestają nią być, choć wychodzą z rąk wojskowości. Czy Węgrzy zwyciężą, niepodobna przewidzieć.

Hr. Andrassy starał się skłonić delegację przedlitawską do odstąpienia od różnych okrojów budżetu wojskowego, i w tym celu d. 29 z. m. zaprosił do siebie pp. Lassera i Herbsta. Skutkiem tego na jutro zebrała się prawie cała ta delegacja prywatnie, i okazała skłonność przyzwolenia wyższych sum, niż komisja proponuje; tylko zmaszaną sumę 36,000 złr. na czytelnie wojskowe (dla oficerów) nie chcą delegaci na żaden sposób przyjąć.

— Dochód skarbu państwa z opłat pocztowych powiększył się w ubiegłym roku bardzo znacznie. Z opłat tych wpłynęło w roku ubiegłym 12,860,500 złr. t. j. o 8% więcej, niż w r. 1871, a o 23-3% więcej, niż w r. 1869. Dochód z telegrafów wynosił w roku ubiegłym 2,759,720 złr. t. j. więcej o 9-5% niż w r. 1871, a o 18% więcej niż w r. 1869. Wzrost nadzwyczajny okazał się w dziale pocztowych przekazów pieniężnych. Obrót bowiem w tym dziale wynosił w r. 1869 tylko 196 milionów złr. a w roku ubiegłym 202 milionów. Zdaje się, że w roku bieżącym z powodu otwarcia wystawy powszechnej, dochody z poczt i telegrafów wzrosną w daleko większym stosunku.

Ks. Karol Auersperg utworzył już w Pradze komitet centralistyczny przedwyborczy dla wyborów do rady państwa z posiadłości większych. Komitet ten składa się z tych samych osób, które wchodziły do komitetu podczas wyborów do sejmiku czeskiego z tejże grupy.

Czeskie towarzystwo demokratyczne na ogólnym zgromadzeniu uchwaliło następującą rezolucję: „ze względu, iż austriackie „stronictwo prawa” według swego programu, organizację państwa podporządkuje interesom kościoła; — iż kościołowi katolickiemu zastrzega prawa zwierzchnie i rozstrzygający wpływ na całe szkolnictwo; — iż zasad narodowości nie uznaje w tym sensie, że narody mają wolność stanowienia o swych losach; — oświadcza stowarzyszenie demokratyczne czeskie, iż wspomniany program „stronictwa prawa” sprzeciwia się postępowi ludzkości skutkiem czego nie odpowiada wcale zasadom demokracji.” Deklaracja ta czeskich demokratów jak również w tymże duchu skreślony artykuł *Narodnich listów* obudziły wielką radość w obozie centralistów, spodziewają się bowiem, iż w obozie opozycyjnym nigdy do porozumienia nie przyjdzie. Zkąd ta radość, nie pojmujemy. W obozie centralistycznym toczą się takie same spory, i doszły nawet do sejsji na polu akcji wyborczej, a przecie niko-

mu nie wpadnie na myśl upatrywać w tym rozbiście obozu. Zjazd marcowy frakcji antycentralistycznych ułożył i przyjął program zasadniczy, który wszystkie frakcje te, a więc i stronictwo prawa, i czeskie stronictwo demokratyczne przyjąć mogły i — przyjęły. Rozbiór ów, o którym powyżej mowa, dotyczyć może tylko spraw, które zresztą nie mogą przyjść na porządek dzienny przed obaleniem centralizmu. Marcowego programu akcji zaś rozbiór ów nijak dotyczyć nie może.

Korzystając ze zjazdu w Wiedniu, posiadacze większej własności ziemskiej niższoaustriaccy wybrali komitet wyborczy dla swojej grupy; nie łączą się bowiem z innymi grupami.

Wanderer konstataje, że publiczność wiedeńska nabiera obyczaju pruskiego, i księciu Fryderykowi krzyczy hurra! zamiast hoch lub vivat. Uwaga *Wanderera* gniewa *Presse*.

Minister serbski Risticz konferował z Andrassym w sprawie kolei serbskich i prosił kanclerza austriackiego o wstawienie się za Serbią do W. Porty. Andrassy przyrzekł. Risticz wspominał także, że miłoby było Serbji, gdyby Austria zechciała przyjąć w Wiedniu i Peszcie jej politycznych agentów, ale kanclerz nie dał na to stanowczej odpowiedzi, zapewne dlatego, że krok taki uwłaczałby Turcji, jako mocarstwu, którego Serbja jest wasalką, nie mającą prawa do reprezentacji zagranicą.

Rossja.

Moskowi. Wiedomosti donoszą, że posiedzenia komitetu reformy wojskowej ukończyły się, a ostateczne rezultaty obrad mają być następujące: okręgi wojskowe mają być zatrzzymane, ale w związku z nimi będzie utworzonych 14 korpusów, każdy złożony z 34 batalionów piechoty, dywizji jazdy i znacznej siły artylerji. — Korpusa te będą więc silniejsze od pruskich, w samej piechocie o 10 batalionów. Dowódcy korpusów będą podlegli władzy naczelników okręgów wojskowych tych miejscowości, w których będą umieszczeni.

Według *Graźdanina*, rada państwa ma wkrótce rozbić ustawy ścieśniające ogólnie wolność prasy perjodycznej. Administracja będzie na przyszłość mogła żądać od dziennika doniesienia z kąd i od kogo posiada pewną wiadomość, a w razie odmowy zawiesza wydawnictwo najmniej na miesiąc. Prócz tego administracja ma prawo zabronić dziennikom pisanie o pewnych kwestiach, skoro ze względów politycznych będzie to uważała za stosowne. Brakuje tylko jeszcze nakazów przez administrację umieszczenia pewnych artykułów i w pewnym duchu, co jest prawem w Rossji tylko po cichu obowiązującym, a względnie jedynie polskiej prasie powszechnie znanym faktem

Sprawy miejskie i powiatowe.

Kraków 3 maja.

Zapowiedziane na dziś posiedzenie rady miejskiej, na którym miało nastąpić dokończenie obrad nad budżetem miejskim, nie przyszło do skutku z powodu braku kompletu. Do godziny 6tej zebrało się bowiem tylko 25 radców. Przyśle posiedzenie odbędzie się w poniedziałek.

Wystawa wiedeńska.

Rozległość gmachu wystawy wiedeńskiej przedstawiają następujące cyfry: Wielka galerja idąca wzdłuż pałacu, a wychodząca od środka, ma szerokości 25 metrów (37½ łokcia); każda galerja poprzeczna szeroka jest 15 metrów (22½ łokcia) a 75 metrów (112½ łokcia) długa; wewnętrzna przestrzeń pałacu wynosi 60,000 metrów kwadratowych, zajmując rotundę. Przestrzeń ta podzielona jest między poszczególne państwa jak następuje:

	metr. kwadr.
1. Austria	14,764
2. Niemcy	6,741
3. Francja	6,380½
4. Anglja	6,369½
5. Rossja	3,369
6. Węgry	2,972
7. Włochy	2,972
8. Turcja	2,948½

9. Belgja	2,613¾
10. Stany Zjedn. Półn. Ameryki	1,350
11. Chiny, Siam, Japonja	1,350
12. Szwajcarja	1,125
13. Ameryka Południowa	1,090
14. Egipt i Afryka środkowa	1,003½
15. Holandja	880¾
16. Grecja	867½
17. Szwecja i Norwegja	865
18. Rumunja	657½
19. Hiszpanja	605½
20. Portugalja	519
21. Persja i Azja środkowa	346
22. Tunis	259½
23. Maroko	86½

Cyfry te wskazują przestrzeń zajętą przez poszczególne kraje na wystawie. Każdy kraj ma osobne miejsce. Rotunda tylko służy za miejsce wspólnej wszystkich narodów wystawy.

Austria, jak się to rozumie samo przez się, zajmuje najwięcej miejsca; rozporządza ona czwartą częścią wszystkich galerji i dziedzińców. Po Austrii następują Niemcy, którym wyznaczono miejsce najpiękniejsze, tj. połowę galerji około rotundy. Francja i Anglja są trzecimi z rzędu, co do ważności miejsca. Poczem idą inne kraje, które następują po sobie w stosunku swych produkcji przemysłowych.

Kronika poteczna i rozmaitości.

Kraków, 3 maja.

Przy uroczystym otwarciu akademii dnia 7 maja przedmiotem posiedzenia będzie:

1. Zagajenie przez arcys. Karola Ludwika, protektora akademii.
2. Odpowiedź prezesa.
3. Tegóż: „Rzecz o zadaniu akademii w powszechności, z historycznym przeglądem towarzystw naukowych w Polsce.”
4. Odczyt sekretarza: „O stosunku akademii krakowskiej do kraju i do ruchu naukowego w powszechności.”
5. Ogłoszenie kandydatów na członków akademii podanych przez trzy wydziały akademickie.

Muza. — Tow. muzyczne krakowskie „Muza” wykona w dniu 7 maja b. r., o godz. 10¾ z rana, w kościele Panny Marii masę Cherubinię z orkiestrą, pod dyрекcją p. Vopalki, celem uczczenia przybycia protektora akademii umiejętności arcys. Karola Ludwika.

Zgromadzenie „Postępu” dnia 2 b. m. nie przyszło do skutku z powodu niekompletu. — Wydział zamierza brać także uroczysty udział w otwarciu akademii polskiej.

Z dniem 8 maja b. r. zostaje rozwiązana komisja miejscowa serwitutowa w Starem mieście, a sprawy serwitutowe powiatów staromiejskiego, samborskiego i drohobyckiego przydzielają się z tym dniem do c. k. komisji miejscowej w Sanoku.

Z tym samym dniem wyłącza się powiat żydaczowski z okręgu komisji stryjskiej i przydziela się do c. k. komisji miejscowej w Kałuszu.

Wysła broszura Tadeusza Romanowicza: „Środki podniesienia przemysłu w naszym kraju.” Jest to memoriał, wręczony przez autora komisji ankietowej, wybranej w sprawie podniesienia przemysłu przez lwowską izbę handlowo-przemysłową. Wart przeczytania i uwzględnienia we wszystkich sferach, zajmujących się produkcją.

Pani Ludwika z hr. Borkowskich Niezabitowska, ofiarowała tow. wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych obligację indemnizacyjną im. wart. 500 zł. m. k. Podając ten czyn szlachetny do publicznej wiadomości, składamy niniejszem tej czcigodnej pani jak najserdeczniejsze podziękowanie i mamy nadzieję, iż czyn ten znajdzie licznych naśladowców, jeżeli zważymy, że instytucja w której imieniu przemawiamy, ma na celu niesienie pomocy licznemu zastępowi ludzi pracy, ich wdowom i sierotom.

Adolf Stroner, wiceprezes.

Romuald Makarewicz, sekretarz.

Zmarły pod Przemyślem w wagonie kolei żelaznej pasażer, o którym donosiliśmy, jest to hr. Herman Bohlen z Berlina, i zmarł nagle w wagonie jeszcze przed odejściem pociągu. C. k. sąd obw. zarządził nazajutrz obdukcję, przy której lekarze skonstatowali, że hr. Herman Bohlen był chory na wodną puchlinę i tknięty został paralizem.

Wypadki. — W Serafinu w pow. horodeńskim powiesił się 12 kwietnia Janko Buczkowski, były c. k. strażnik dochodów skarbowych. Powodem samobójstwa była melancholja. — W Husiatynie włościanin Wasyl Czarny zażył 23 kwietnia swoją żonę Parańkę. — W Turze wpadł 14 kwietnia czeladnik młynarski

Tymko Łopata wskutek własnej nieostrożności pod koło młyńskie, które go zupełnie zgruchotało.

Kraków, 3 maja. — W przyszłym tygodniu odbędzie się przed tutejszym sądem karnym następujące rozprawy:

W poniedziałek 5 maja: Józefa i Franciszka Mutarzewów o ciężkie uszkodzenie ciała; Michała Pobianczyka o kradzież; Jędrzeja Gęborowskiego o kradzież; Fran. Ryszki o kradzież.

We wtorek 6 maja: Michała Gasiorka o kradzież; Marjanny Boniakowny o podpalenie; Józefa Wolaka o obrazę majestatu; Wincentego Nolkowicza i Sylwestra Czajewicza o kradzież.

We środę 7 maja: Jana Paciuski o ciężkie uszkodzenie ciała; Jana Kubienicy o ciężkie uszkodzenie ciała; Błażeja Makseli o kradzież.

W piątek 9 maja: Marcina Woźniaka o obrazę majestatu.

Pożar. — W Łańcucie spalił się magazyn wojskowy; przyczyna pożaru niewiadoma.

Pożary. — W Toustem w pow. skałackim zgorzał 4 marca wskutek niewiadomej przyczyny dom (zabezpieczony) wartości 1722 zł. — Dnia 20 kwietnia w nocy zgorzał w Łańcucie z niewiadomej dotąd przyczyny magazyn wojskowy z mundurami i przyborami dla jednego szwadronu huzarów. — W Kalubiskach w pow. brodzkim zgorzał prawdopodobnie wskutek podpalenia 28 zagród włościańskich. Szkoda (w połowie zabezpieczona) wynosi 12,000 zł. W płomieniach zginęło 3 letnie dziecię.

Polskie towarzystwo pomocy naukowej dla dziewcząt w zaborze pruskim kształciło dotąd własnym kosztem 11 pańien na pensjach do zawodu nauczycielskiego; 13 na krawczyńnię i modniarki; 2 na ochraniarki, z których jedna już ukończyła naukę. Dwie wykształciły się na praczkę, 1 gospodarstwo, 3 uczyć się buchalterji. Wszystkich stypendystek było 33, z tych ukończyło naukę 14, pozostaje w nauce 19. Ponieważ najwięcej zgłasza się pańien na nauczycielki domowe a mniej do praktycznych zawodów, przeto towarzystwo będzie uwzględniało te, które się praktycznym będą oddawały zawodom.

Prokuratura pruska skonfiskowała niedzielną numer *Gazety Toruńskiej* za wydrukowanie papieskiego „breve” do arcybiskupa Ledóchowskiego, które jednak pisma poznańskie i berlińska *Germania* przedrukowały bezkarnie.

„Halke” Stanisława Moniuszki przedstawiono wczoraj na scenie polskiej w Poznaniu po raz jedenasty. Było to zarazem ostatnie przedstawienie w tej porze teatralnej.

Hr. Jan Aleksander Fredro bawi obecnie w Warszawie. We czwartek był w teatrze rozmaitości, gdzie właśnie grano jedną z sztuk jego a mianowicie: „Consilium facultatis.”

Dr. Pichler, który jak wiadomo zalecony na bibliotekarza biblioteki carskiej w Petersburgu, wynosił z niej najcenniejsze zabytki, wycinał rzadkie drzeworyty, inicjały i ryciny, za co też został na Sybir skazany, otrzymał pozwolenie pobytu w Tobolsku, gdzie używany jest w jakiejś kancelarji. Siostra jego, która mu była pomocna w tej kradzieży, odsiedziawszy karę więzienia, wydalona została z Moskwy i wróciła do Bawarii.

Czytamy w Dzien. Pozn. — Tutejszy bank budowlowy (Baubank) zniewolony już to brakiem rąk do pracy już to coraz większymi wymaganiem murarzy i cieśli sprowadził z Galicji większą ilość czeladników murarskich, z których 17 już przybyło a 40 jeszcze przybędzie. Bank ten zawiązał prócz tego układy, by w razie potrzeby sprowadzić jeszcze kilkuset murarzy, cieśli, stolarzy i t. p. Już przybyli pobierają na mocy zawartego na obecny sezon budowlowy z bankiem kontraktu 2½ sgr. za godzinę a oprócz tego kosztą podróży do Poznania i napowrót. Praca galicyjskich tych rzemieślników jest podobno bardzo zadowalniająca.

W Piątkowie, wsi o ¾ mili od Poznania, w stronie jego północno-zachodniej położonej, przyszło niedawno temu przy wyłapaniu zasług do sporów pomiędzy właścicielem dóbr p. Richterem a jego robotnikami, podczas których dopuszczali się groźb a sołtysa sponiewierano; w końcu przybrali robotnicy tak groźną postawę, że powołany na pomoc żandarm musiał użyć palnej broni. Strzelając jednak miał chybić jednego z głównych przewódzców a zranić kobietę.

Tegoroczne wyścigi konne w Warszawie odbędzie się d. 15, 16 i 17 czerwca. Na polu mokotowskim rozpoczęto już w tym celu stosowne przygotowania.

Rezydencja cesarza Napoleona w Vichy, ma być sprzedana przez licytację.

Testament Napoleona III został otwarty w trybunale cywilnym paryskim. Zawiera on podobno tylko rozporządzenia prywatne.

Marszałek Bazaine zachorował na zapalenie płuc.

Optyka takie robi postępy, że niezadługo będziemy mogli ujrzyć nie dalej jak na strzał armatni, to jest w odległości zaledwie

PIWOWAR

kawaler, uzdolniony do samodzielnego zarządu browaru większego lub mniejszego, mogący się wykazać najlepszymi świadectwami, poszukuje odpowiedniej posady od 1 Czerwca r. b. Adres H. H. w Lipowcu poczta Chrzanów. (4305 1-2).

Ze Szczawnicy.

Jak w przeszłych latach tak i w bieżącym sezonie utrzymywać będę księgarnię dzieł najnowszych polskich, francuskich i niemieckich
Józef Gawroński (4309 1-3).

6000mi świadectw

uwieczona

SUGAR PEA.

Kaszu i chorób płucnych już nie ma.

Jedynie pomaga tylko przez J. Pocztę wyrabiany i słynny w świecie groszek cudowny. Według zdania wielu sławnych panów lekarzy i profesorów, jest mój powszechny środek (Sugar Pea) najlepszym lekiem dla kaszających i chorych na płuca, gdyż po użyciu tego cukrzanego groszku (nazwanego cudownym groszkiem) z pewnością kaszel ustaje, flegma odchodzi i płuca się wzmacniają. — Groszek ten cukrzany leczy wszelką chrypkę i cierpienie w szyi. Cena pudełka 50 ct. Zamówienia przyjmuje J. Pocztę „Fabryczny Główny Skład“ w Wiedniu Kärntnerstrasse N. 40 (wchód z Cäcilienasse, N. 1).

Na Galicyę Główny Skład up. J. Goldwassera w Krakowie na Stradomiu w domu Deichesa. 4199(6-12)

Osobne pociągi NA WYSTAWĘ POWSZECHNĄ Z KRAKOWA DO WIEDNIA.

Centralne biuro wystawy powszechnej dla podróży i mieszkań w Wiedniu — jedyne biuro dla mieszkań, zostające w bezpośrednim związku z generalną dyrekcją wystawy powszechnej, urządza w d. 9, 13, 17, 21, 24, a z powodu Zielonych Świątek

w każdym z pomienionych dni o godzinie 7 minucie 10 wieczorem

osobne pociągi na wystawę powszechną z Krakowa do Wiednia.

Do tych pociągów będą wydawane nie tylko na wszystkich stacjach c. k. w. uprzyw. północnej kolei żelaznej cesarza Ferdynanda i morawsko-szląskiej, ale także na wszystkich stacjach c. k. uprzyw. kolei ostrawsko-friedlandzkiej, potem c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika, kolei lwowsko-czerniowiecko-jaskielskiej (aust. linia) i c. k. uprzyw. kolei koszycko-oderbergzkiej

bilety jazdy II i III klasą po niższej o 40% cenie
ważne do jazdy do Wiednia i napowrót.

P. T. uczestnicy chcący mieć jeszcze przed przybyciem do Wiednia zapewnione tamże mieszkanie, mogą oprócz wyżej wymienionych biletów jazdy dostać

kupony na mieszkanie

na 1, 2 albo 3 osoby po nader niskich cenach we wszystkich kasach wymienionych zarządów kolejowych.

W cenach tych kuponów zawiera się dla każdej osoby: mieszkanie przez 4 dni (przez co rozumie się pokój na 1, 2, 3 osoby z taką samą liczbą łóżek), potem 2-krotny wstęp na wystawę powszechną i plan Wiednia.

Ceny są na 1 osobę 21 fl., na 2 osoby 29 fl., na 3 osoby 37 fl.

Z Krakowa do Wiednia jedzie się w zebnanym na ten cel towarzystwie. Wracać można w prze ciągu 14 dni każdym pociągiem osobowym (wyjawszy pociągi pospieszne, kurierskie i szybkie).

Każdy bilet jazdy upoważnia do przesłania pakunku ważącego do 50 zł. słowych bez opłaty, a każdy P. T. uczestnik otrzymuje darmo plan Wiednia przy oddaniu takiego biletu, czy ma kupon lub nie. — Bliższych szczegółów o tych pociągach osobnych dowiedzieć się można z ogłoszeń w tym celu znajdujących się na stacjach.

Centralne biuro wystawy powsz. dla podróży i mieszkań
w Wiedniu IX Bez. Lichtensteinstrasse Nr. 9. (4306 1).

Konkurs

Na posadę guwernantki przy gimnazjum żeńskim w Wadowicach. Ubiegająca się o tę posadę ma się wykazać uzdolnieniem do nauczania języka francuskiego i robót kobiecych. Z posadą tą połączona jest płaca 300 złr. w. a., oraz pomieszkowanie, opał i usługa. Termin podania do 10 czerwca b. r.

Z dyrekcji gimnazjum żeńskiego
w Wadowicach. (4304 1-3).

Od wielu lat w najwyższych i najdalszych warstwach znany i ulubiony

Proszek dla Dam

z apteki „pod złotym jeleniem“, na Kohlmarkt Nr. 11 udziela natychmiast skórze białości, gładkości i delikatności, nawet bynajmniej nie będąc szkodliwa. Cena pudełka proszku różowego lub białego 50 kr.

Prawdziwy ma tylko jedynie w głównym i rozsyłkowym składzie, w aptece „pod złotym jeleniem“ Kohlmarkt L. 11 W. Twerdy w Wiedniu. (4278 3-20).

TARTAK PAROWY

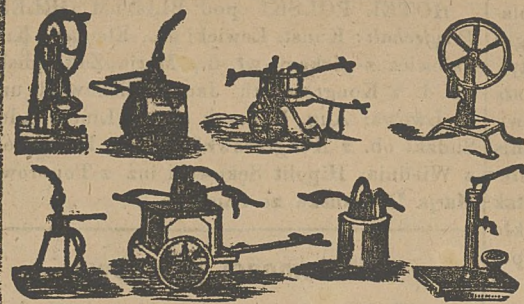
w Tarnowie

posiada na składzie po cenach przystępnych

10,000 tarcic dębowych

1" i 1 1/4" cale grubych najniżej 8 cali szerokich i 8 stóp długich. (4307 1-3).

Bliższą wiadomość udzieli Zarząd.



F. KERNREUTER

Wiedeń

Hernals, Hauptstrasse Nr. 115 przy kolei konnej.

Sikawki ogrodowe i ogniowe wszelkiego gatunku i wielkości, przyrządy do sprządzania wody, pompy do budowy, wyciągacze wody na każdą głębokość, pompy do studzien, piwa, wina, spirytusu, oliwy, nafty, węże, wiadra i przyrządy do ratowania podczas pożaru. 4159(5-12)

cenniki II darmo.

Klimatyczny i żętyczny zakład W JAWORZU (Ernsdorf)

na górnym austriackim Szlasku,
trzy ćwierci mili od dworca kolei żelaznej w Bielsku (Bielitz) położony
będzie otworzonym dnia 15 Maja.

Kuracja żętycą mlekiem i kumyssem. Kąpiele z igliwia. Prześliczny Park, dogodne mieszkania, dobre restauracje, sale koncertowe, muzyka stała.

(4246 4-6).

Dyrektor zakładu: Med. Dr. Michał Kaufmann.

Waltera A. Wood'a kosiarki i żniwiarki

uwieczone były przeszło 460 pierwszemi nagrodami, pomiędzy którymi są największe, jakie kiedy udzielono. 106 pierwszych nagród w 1871 — 72 za „The Champion“ żniwiarkę i „Patentowaną kosiarkę“, pomiędzy którymi: złoty medal i 50 dukatów w Miskolcu na Węgrzech, w lipcu 1872; pierwszy srebr. rządowy medal nagrody i 40 dukatów w Hostiwickach pod Pragę w sierpniu 1872.

169,468 kosiarek zrobil i sprzedał Walter A. Wood do września 1872, z tych 17,079 w roku 1872. Liczby te są wymowniejsze niż wszelkie zachwalanie i dlatego kosiarki Wooda słyną jako najlepsze w świecie.

Walter A. Wood. Hoosick - Falls. Nowy York

Europejski centralny kantor: Londyn.

Generalna agencja na niemiecką część Austrii, Szlask, Ks. Poznańskie, Galicyę i sąsiednie kraje:

A. Mackean & Comp.

Na tegoroczne żniwa zalecamy, ręcząc za najlepszą użyteczność i największą trwałość:

„New Champion“ żniwiarkę

opodatkowaną | transito
franko Kraków

z samodzielnym odkładaczem..... złr. wa. 455 | złr. 445
zupełną z dwoma nożami i rezerwowymi potrzebami.

„Patentowaną kosiarkę“

całą z żelaza, zupełną z 2 nożami..... złr. wa. 295 | złr. 285

Ilustrowane cenniki i objaśnienia na żądanie darmo i franko. Przy wielkim popycie prosimy o wczesne zamówienia, byśmy je mogli rychło uskutecznić.

A. MACKEAN & COMP.

w KRAKOWIE Ulica Basztowa Nr. 158 (przy plantach).

Generalna agencja:

Robey'a & Comp. Linkoln, na lokomobile, młocarnie z patentowymi ramami żelaznymi i t. d. Sam. Worssam'a & Comp. Londyn na tartaki i maszyny do obrabiania drzewa.

Drylowniki i konne grabie z stalowymi zębami z własnej fabryki.

Przewracacze siana, wagi dziesiętne i do bydła i inne maszyny rolnicze pochodzące z najznakomitszych fabryk specjalnych. (4287 2-5).

Największa łatwość wygrania.

Na 260 ciągnięć, między którymi

13 główn.	wygran.	á	fl.	300.000
2	„	„	„	280.000
2	„	„	„	250.000
7	„	„	„	220.000
8	„	„	„	200.000
5	„	„	„	150.000
2	„	„	„	110.000

i jeszcze wielka liczba á fl. 100.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000 itd., gra się kwitami udziałowemi naszej

Spółki gry grupy A.,

między 18 uczestnikami w 25 ćwierćrocznych ratach á fl. 7. Ta ulubiona grupa zawiera wszystkie w Austrii istniejące państwowe i prywatne losy pożyczkowe, których wartość według kursu będzie gotówką rozdzieloną między uczestników po zupełnej spłacie.

Zaraz przy złożeniu pierwszej ćwierćrocznej raty 7 zł. a. w. gra się już na najbliższe ciągnięcia, węgierskich losów premiowych 15 maja, losów z r. 1864 i Czerwca i t. d.

Na najbliższe ciągnięcia.

Zalecamy nasze spółki gry

Na 20 węgierskich premiowych losów na 100 fl. w ćwierćrocznych ratach á fl. 7 i w miesięcznych ratach á fl. 6. Ciągnięcie 15 maja. Główna wygrana fl. 150.000.

na 20 losów z roku 1864 na fl. 100 w ćwierćrocznych ratach á fl. 9 i w miesięcznych ratach á fl. 8.

na 20 fl. losów z r. 1864 na fl. 50 w ćwierćrocznych ratach á fl. 5 albo w miesięcznych ratach á fl. 4. Ciągnięcie 1 Czerwca. Główna wygrana fl. 250.000.

W grupach tych gra się zaraz po złożeniu pierwszej raty na 20 sztuk losów i otrzymuje 20ty udział każdej na te losy przypadającej wygranej niezwłocznie wypłacanej. — Po spłaceniu wszystkich rat otrzymuje każdy uczestnik oryginalny los.

Listy ratowe (Ratenbriefe).

Na pojedyncze losy i według upodobania zestawione grupy losów, w których od chwili założenia pierwszej raty gra każdy sam zupełnie osobno na wszystkie wygrane, sprzedajemy w ćwierćrocznych albo miesięcznych ratach pod najkorzystniejszymi warunkami i najkorzystniejszymi kombinacjami.

Oddział ratowy Austyack. Banku Przemysłowego, dawniej Edwarda Fürsta

Wiedeń, Plac Szczepański (Stephansplatz) Nr. 1.

W Krakowie reprezentacja: Aron Eibenschütz w Rynku.

(Przedruków się nie płaci). 4311(1-5)

Dla cierpiących na włosy

Do p. Edm. Bühligen'a, w Lipsku, Brüderstrasse 28 part. *)

(Nr. 9637). Największą doznaje przyjemności mogąc Panu donieść, że najświeższe skutki usprawiedliwiają położone do Pańskiego leczenia zaufanie. Cała głowa po:asta świeżym, gęstym włosom, tak że łysina coraz bardziej znika. Skutek ten pańskich leków jest nowym pięknym dowodem zaszczytnych świadectw, które Pan otrzymał ze wszystkich stron. Leki Pańskie będą wszystkim usilnie zalecał.

Kaiserslautern, 20 Listopada 1872 r.

F. Reuther, nauczyciel.

*) O listy frankowane z ile możności dokładnym opisem cierpienia i załączeniem kilku wypadłych włosów dla rozbioru pod mikroskopem uprasza się pod powyższym adresem. (4303 1).